

Czy można podważyć opinię biegłego, bo nie przekonała strony - postanowienie Sądu Najwyższego **Michał Bąk, [prawnik Warszawa](#), Rödl & Partner**

Fakt, że opinia biegłego w postępowaniu karnym nie jest dla strony przekonująca, nie zawsze stanowi podstawę dopuszczenia opinii uzupełniającej lub nowej. Jeśli opinia, zdaniem sądu, będzie przekonująca, a przy tym będzie jasna, pełna i nie będzie zawierała sprzeczności, przeciwnie twierdzenie strony nie będzie stanowiło skutecznej podstawy odwoławczej.

Tak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20 kwietnia 2017 r. (II KK 79/17).

W sprawie sąd rejonowy uznał oskarżonego winnym popełnienia czynu z art. 156 § 1 pkt 2 kodeksu karnego w zw. z art. 64 § 2 kodeksu karnego (spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ramach powrotu do przestępstwa, tzw. multirecydywy). Sąd, po ustaleniu, że oskarżony wziął udział w pobiciu pokrzywdzonego na klatce schodowej i że używając nieustalonego narzędzia zadał pokrzywdzonemu uderzenia w głowę i twarz, powodując następnie jego upadek po schodach na niższą kondygnację, orzekł 6 lat pozbawienia wolności oraz środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu obrazę przepisów postępowania oraz błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. obrońca wniósł o uniewinnienie oraz o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego było zdaniem obrońcy niezbędne w celu ustalenia, które dokładnie i czym spowodowane obrażenia pokrzywdzonego były ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu, powodującym realne zagrożenie życia. Wskazał, że oskarżony nie mógł przewidywać, że pokrzywdzony przewróci się na schody i dozna obrażeń, np. w postaci złamania żuchwy. Jeżeli zatem okazałoby się, że to obrażenia powstałe w wyniku upadku ze schodów, a nie w wyniku pobicia, stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu realnie zagrażający życiu pokrzywdzonego, wówczas kwalifikacja prawna czynu oskarżonego byłaby błędna. obrońca wyjaśnił, iż należałoby wówczas przyjąć, że obrażenia wywołane upadkiem pozostawały poza jakimkolwiek zamiarem sprawcy – a zatem – że nie popełnił on czynu zabronionego, za który skazał go sąd rejonowy. Odnosząc się do opinii przeprowadzonej wcześniej, która zawierała takie ustalenia, stwierdził, iż nie była ona wystarczająco przekonująca, co umożliwia dopuszczenie opinii uzupełniającej. Sąd okręgowy rozpoznający sprawę oddalił wniosek o przeprowadzenie uzupełniającej opinii, a następnie pozostawił w mocy orzeczenie o karze 6 lat pozbawienia wolności, uchylając rozstrzygnięcie o środku karnym. obrońca wniósł kasację, zarzucając wyrokowi rażące naruszenie przepisów postępowania m.in. poprzez oddalenie wniosku obrony o przeprowadzenie uzupełniającej opinii, podczas gdy opinia ta miała na celu wyjaśnienie zasadniczej dla sprawy kwestii.

Sąd Najwyższy oddalił kasację jako bezzasadną. Podzielił przy tym ocenę sądu okręgowego, iż opinia biegłego była jasna, pełna i nie zawierała sprzeczności – wyjaśniała, jakich obrażeń pokrzywdzony doznał wskutek uderzenia oskarżonego i wskazywała, że to wskutek pobicia doszło do powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sąd Najwyższy wskazał, iż fakt, że opinia była przekonująca dla strony nie stanowił przesłanki do dopuszczania opinii uzupełniającej bądź też zupełnie nowej.

Komentarz eksperta

Michał Bąk, prawnik w warszawskim biurze Rödl & Partner

Sąd Najwyższy wskazał, że fakt iż opinia nie była dla obrońcy przekonująca i sąd okręgowy powinien na tej podstawie dopuścić wniosek o jej uzupełnienie, nie mógł być potraktowany wpierv jako skuteczny zarzut odwoławczy, a następnie jako skuteczna podstawa kasacyjna.

W odróżnieniu od procesu cywilnego czy postępowania administracyjnego, na gruncie procesu karnego mamy do czynienia z „zamkniętym” katalogiem uchybień dających podstawę do zaskarżenia orzeczenia. Uchybienia tego typu, które przewiduje kodeks postępowania karnego określa się ogólnie jako przyczyny odwoławcze, wymienione w art. 438 i 439 k.p.k., a w przypadku kasacji – podstawy kasacyjne, które wymienione są w art. 523 k.p.k. Warto zauważyć, że przyczyny odwoławcze są ściśle interpretowane przez sądy, przez co konstruowany zarzut musi nie tylko być

precyzyjnie sformułowany, ale odpowiadać też przepisom procedury, powołując konkretną, dopasowaną do zarzutu przyczynę odwoławczą.

W omawianej sprawie sąd okręgowy nie miał podstaw, aby uwzględnić zgłoszony w apelacji wniosek o przeprowadzenie opinii uzupełniającej. Taki wniosek przewiduje art. 201 k.p.k.. Uwzględnia się go tylko wtedy, jeśli przeprowadzona już opinia jest niepełna, niejasna lub wewnętrznie sprzeczna. W omawianej sprawie sąd okręgowy nie dopatrywał się takich braków. Ponadto art. 201 k.p.k. nie daje możliwości przeprowadzenia nowej opinii, jeśli ta wcześniejsza jest jedynie nieprzekonująca dla strony postępowania. Rozstrzygnięcie było zatem prawidłowe. Wniosek został oddalony, a sąd utrzymał ustalenia sądu rejonowego – nie prowadził na nowo żadnego postępowania dowodowego. Z tych względów nie mogło też dojść do rażącego naruszenia prawa, jakim, zdaniem obrońcy, było naruszenie przepisów dotyczących postępowania dowodowego przez sąd okręgowy, co uzasadniałoby zarzut podniesiony w kasacji.

Sprawa pokazuje, jak bardzo istotnym środkiem dowodowym w procesie karnym jest opinia biegłego. Często determinuje ona zakres i kierunek ustaleń czynionych przez sąd, choć jak każdy inny dowód podlega swobodnej ocenie sądu.

Art. 193 § 1 k.p.k. stanowi, że biegłego powołuje się, gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. W praktyce wymóg uzyskania takiej specjalistycznej wiedzy występuje w znacznej części procesów, nawet tych obiektywnie prostszych. Opinia biegłego, zamiast środka dowodowego staje się czasami „pomocnikiem sądu”. Zdarza się bowiem, że to, co ustali biegły, bez większych modyfikacji przenoszone jest do wyroku, zwłaszcza w procesach dotyczących przestępstw gospodarczych, niezgłoszenia upadłości podmiotu czy karnoskarbowych.

Zjawisko to w swej istocie nie jest czymś nieprawidłowym. Współczesny świat jest skomplikowany, a zrozumienie dziejących się w nim procesów często wymaga wielu lat nauk i doświadczeń. Jednak powoływanie biegłych bywa też motywowane nie tyle rzeczywistą potrzebą, co metodyką pracy.

Źródło: <http://www.rp.pl/Prawo-karne/307149989-Czy-mozna-podwazyc-opinie-bieglego-bo-nie-przekonala-strony---postanowienie-Sadu-Najwyzszego.html#ap-1>